

# Od Redakcji



**W** konwencji o różnorodności biologicznej przygotowanej z inicjatywy Organizacji Narodów Zjednoczonych jednoznacznie stanowi się, że zasoby genowe są suwerenną własnością kraju, na terenie którego są one zlokalizowane. Z jednym jednak ważnym wyjątkiem: genom ludzki jest zawsze własnością osobistą człowieka. W tym kontekście niezmiernie istotne są regulacje prawne w odniesieniu do nowoczesnej biotechnologii oraz porozumienia międzynarodowe i konsekwencje wynikające z członkostwa organizacji międzynarodowych. Sprawą mniej oczywistą, będącą w tle, ale stanowiącą o wadze tych kwestii jest odbiór społeczny i stanowisko przeciętnego człowieka, który jest zarówno konsumentem jak i płatnikiem podatków.

W listopadzie 1997 r. odbył się w Warszawie „Sąd nad biotechnologią” [w ramach Festiwalu Nauki zorganizowanego staraniem warszawskiego środowiska naukowego, a panel świetnie przygotowała pani prof. Mag-

dalena Fikus]. „Sąd” był zorganizowany w konwencji ... „prawdziwego” sądu, a zatem był obrońca, oskarżyciel, świadkowie i eksperci, przewodniczący składu sędziowskiego. Natomiast „wyrok” ferowała licznie zgromadzona publiczność. Blisko 500 osób miało odpowiedzieć na pytanie: „Czy można modyfikować ludzkie komórki rozrodcze?” 3/4 zebranych po wysłuchaniu opinii ekspertów i obszernej, gorącej dyskusji wyraziło gotowość zaakceptowania modyfikacji ludzkiej komórki rozrodczej (pod pewnymi uwarunkowaniami — 71%, a 6% wyrażało gotowość akceptacji bezwarunkowej), 19% stanowczo zaprotestowało, natomiast 4% nie miało zdania. Osobiście nie zgadzam się i jestem stanowczo przeciwny dopuszczalności „inżynierowania” ludzkiej komórki rozrodczej.

Biotechnologia ogniskuje na sobie uwagę społeczeństwa: ogromne nadzieje i wielkie obawy są ściśle zasocjowane, rzutują w sposób jednoznaczny na dalszy jej rozwój.

Dyskusja toczy się wokół takich kwestii jak brak unormowań prawnych w zakresie biotechnologii dotyczących zarówno produktów biotechnologicznych jak i samej metody, techniki, nauki. W tej sytuacji dla uniknięcia zagrożeń, nadużyć, uspokojenia społeczeństwa konieczna jest współpraca biotechnologów i prawników z przedstawicielami społeczeństwa (np. organizacji konsumenckich czy też ugrupowań „zielonych”).

Ważnym zagadnieniem w polityce zagranicznej naszego państwa jest uzyskanie członkostwa Unii Europejskiej. Koniecznym warunkiem w tym przypadku jest dostosowanie naszych norm prawnych do uregulowań Unii.

Wszyscy mamy potoczną znajomość prawa [tego stanowionego przez nas, przez ludzi] jak i praw przyrody, z których staramy się jak najbardziej racjonalnie korzystać. Jednakże wiedza specjalistyczna, konkretna, umiejętność rozwiązywania problemów i zadań w ramach danej dziedziny wiedzy czy techniki — to już jest przywilej i obowiązek specjalistów. Dlatego poprosiliśmy wybitnych prawników [prof. prof. A. Michalską i C. Miką] o przedstawienie na łamach naszego kwartalnika pewnych, wybranych zagadnień prawnych. Integracja europejska i powstające prawo wspólnotowe — to problem bardzo obszerny. Podobnie zagadnienia dotyczące praw człowieka w świetle działań Rady Europy — mają bardzo obszerny zakres, obejmujący wiele aspektów naszego życia. W krajach Unii Europejskiej te kwestie są również przedmiotem bardzo poważnych i trudnych rozważań oraz licznych prac.

Ta nowa [a jednocześnie bardzo stara dziedzina nauki i techniki] charakteryzuje się kilkoma szczególnie ważnymi atrybutami:

- błyskawiczny rozwój;
- wytworzenie i ukształtowanie nowych metod i technologii, które spowodowały zmiany w pewnych zakresach naszych poglądów;
- światopoglądy i opinie, dogmaty i morale, a nie nauka i technika stają się czynnikami limitującymi postęp;
- prawo staje się czynnikiem poszukiwanym przez przemysłowców, jako element gwarantujący stabilność produkcji.

Rzecz biotechnologii sam w sobie jest w zasadniczy sposób uzależniony od opinii społecznej. W tym kontekście przedstawiamy również jak miesz-

kańcy Unii Europejskiej odbierają nowoczesną biotechnologię, a w szczególności inżynierię genetyczną. Dużego znaczenia nabierają problemy praktyczne, których rozwiązywaniem zajmują się biotechnologia. Zarówno oczyszczanie ścieków, otrzymywanie nowych, bardziej wydajnych szczepów drożdży, próby znalezienia nowych substancji słodzących, czy też wykorzystywanie wysokiego ciśnienia lub prądu elektrycznego dla konserwacji żywności — to wszystko stanowi o roli i uniwersalności nowoczesnej biotechnologii. Podobnie otrzymywanie transgenicznych odmian roślin czy też modyfikacje tkanek zwierzęcych z zastosowaniem inżynierii genetycznej.

Zachęcamy do lektury i... prosimy o komentarze i opinie naszych Czytelników, w szczególności dotyczące zagadnień legislacyjnych polskiej biotechnologii.



*Tomasz Tworobski*